



Sygn. akt IV CSK 17/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości "A."
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
przeciwko "P." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 19 grudnia 2014 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej
kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 grudnia 2012 r. Syndyk masy upadłości „A.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (dalej: „A.”) wniósł o zasądzenie

od pozwanej „P.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (dalej: „B.”) kwoty 44 235 530 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zapłaty równowartości w pieniądzu za składniki majątku, które ubyły z majątku A. wskutek czynności dokonanych przez A. z B. i których wydanie w naturze miało stać się niemożliwe (art. 59 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm., dalej: „p.u.”, w zw. z art. 536 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, ówczesnie tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm., obecnie chodzi o art. 536 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe, tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 233 ze zm., dalej: „p.u.n.”).

Sąd Okręgowy w G. ustalił, że Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z dnia 12 września 2000 r. w sprawie U (...) ogłosił upadłość A. Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2002 r. Sąd Okręgowy w G. uznał za bezskuteczne wobec masy upadłości A. dwie umowy sprzedaży zawarte w dniu 1 października 1999 r. pomiędzy A. a B., tj.: 1) umowę sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nieruchomości wpisanej do księgi wieczystej KW nr (...), położonej w G. przy ulicy P., obejmującej działki nr 10/5 i nr 3/8, i własności znajdujących się na niej budynków, i 2) umowę sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nieruchomości wpisanej do księgi wieczystej KW nr (...) położonej w G. przy ulicy P., obejmującej działkę nr 10/9, i własności znajdujących się na niej budynków. Wyrok z dnia 23 grudnia 2002 r. uprawomocnił się.

B. nie wydała syndykowi A. powyższych nieruchomości. W związku z tym syndyk A. pozwem z dnia 25 marca 2005 r. wystąpił o nakazanie B. ich wydania. Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2005 r. Sąd Okręgowy w G. zabezpieczył to powództwo przez ustanowienie zakazu zbywania nieruchomości i nakazanie jego wpisu do właściwych ksiąg wieczystych. Jednak przed wydaniem tego postanowienia B. na mocy umowy z dnia 3 czerwca 2005 r. sprzedała na rzecz „P” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (wtedy działającej pod firmą „T.”) udział wynoszący 1/10 części w prawie użytkowania wieczystego działek nr 10/5 i nr 3/8 i prawie własności znajdujących się na nich budynków, i udział wynoszący 3 276/100 000 części w prawie użytkowania wieczystego działki nr 10/9 i współwłasności

znajdującego się na niej budynku. W toku postępowania apelacyjnego na skutek apelacji wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 10 kwietnia 2006 r., w sprawie IX GC (...), uwzględniającego w całości powództwo z dnia 25 marca 2005 r., syndyk A. (powód) ograniczył żądanie pozwu do ułamkowych części nieruchomości nieobjętych umową z dnia 3 czerwca 2005 r.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2006 r. Sąd Apelacyjny, w sprawie I ACa (...), zmienił wyrok z dnia 10 kwietnia 2006 r. w ten sposób, że nakazał B. wydanie syndykowi A. 9/10 udziału w prawie użytkowania wieczystego i prawie własności budynków na nieruchomości wpisanej do księgi wieczystej numer KW (...) oraz 29 484/100 000 udziału w prawie użytkowania wieczystego i prawie własności budynku na nieruchomości wpisanej do księgi wieczystej numer KW (...), oraz w pozostałym zakresie oddalił powództwo syndyka A. Wyrok z dnia 28 listopada 2006 r. uprawomocnił się.

Rozpatrując powództwo syndyka A. z dnia 22 grudnia 2012 r. Sąd w pierwszej kolejności odniósł się do twierdzenia syndyka, że wydanie przez pozwaną B. nieruchomości, które B. bezskutecznie nabyła od A., stało się niemożliwe w części, w której B. zbyła je umową z dnia 3 czerwca 2005 r. - na skutek tego zbycia, a w pozostałej części - z powodu niemożliwości gospodarczej polegającej na tym, że - choć istnieje obiektywna możliwość przekazania składnika do masy, to z gospodarczego punktu widzenia jest to nieuzasadnione.

Sąd wskazał, że w zakresie, w którym nie doszło do zbycia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości i prawa własności znajdujących się na nich budynków, B. pozostaje zobowiązana do wydania syndykowi A. stosownych udziałów w tych prawach z mocy wyroku z dnia 28 listopada 2006 r. Wyrok ten korzysta z mocy wiążącej (art. 365 § 1 k.p.c.), która powoduje, że w rozpatrywanej sprawie nie jest już dopuszczalne uznanie, iż roszczenie uwzględnione tym wyrokiem jest niemożliwe do spełnienia.

W odniesieniu do pozostałej części żądania syndyka A., tj. tej części, która odpowiada udziałom w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości i prawie własności znajdujących się na nich budynków zbytych przez B. na mocy umowy z dnia 3 czerwca 2005 r., i co do której powództwo syndyka o nakazanie wydania w

wyroku z dnia 28 listopada 2006 r. uległo oddaleniu, Sąd uwzględnił podniesiony przez B. zarzut przedawnienia. Uznał, że roszczenie o zapłatę równowartości w pieniądzu, o którym mowa w art. 59 § 1 p.u., w okolicznościach sprawy powstało i stało się wymagalne w chwili zawarcia umowy z dnia 3 czerwca 2005 r., gdyż wtedy w zakresie objętym tą umową niemożliwe stało się wydanie do masy upadłości prawa użytkowania wieczystego nieruchomości i prawa własności znajdujących się na nich budynków. Przyjął dalej, że roszczenie to było związane z działalnością gospodarczą i jako takie podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia (art. 118 k.c.). Decydujące jest bowiem w tym względzie nie to, kto (syndyk) i w czym interesie (wierzyciele upadłego A.) wystąpił z tym roszczeniem, lecz to, iż roszczenie to wynika z bezskuteczności umów zawartych przez A. w dniu 1 października 1999 r. w zakresie działalności gospodarczej A. W związku z tym, że trzyletni termin przedawnienia upłynął w 2008 r., a powództwo syndyk A. wytoczył dopiero w 2012 r., Sąd uznał zasadność zarzutu przedawnienia.

Z tych względów wyrokiem z dnia 11 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił w całości powództwo syndyka A. Syndyk A. zaskarżył ten wyrok apelacją.

Sąd Apelacyjny, dzieląc ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji, przychylił się do stanowiska, że roszczenie dochodzone przez syndyka A. jest związane z działalnością gospodarczą i podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia zgodnie z art. 118 k.c. Oddalił tym samym zarzut syndyka A. naruszenia art. 118 k.c. w zw. z art. 59 § 1 p.u. Przyjmując taką ocenę w tej kwestii uznał, że bezprzedmiotowe jest rozważanie podniesionego w apelacji zarzutu co do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym w kwestii niemożliwości wydania przez pozwaną B. prawa użytkowania wieczystego nieruchomości i prawa własności znajdujących się na nich budynków w zakresie określonym wyrokiem z dnia 28 listopada 2006 r. Podkreślił jedynie, że Sąd pierwszej instancji żadnych ustaleń w tym zakresie w rzeczywistości nie poczynił.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację syndyka A. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 11 grudnia 2013 r.

Syndyk A. zaskarżył wyrok z dnia 19 grudnia 2014 r. skargą kasacyjną w całości. Zarzucił - w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) - naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 59 § 1 p.u. oraz art. 195 k.c. w zw. z art. 59 § 1 p.u., a w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) - naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty przez uwzględnienie powództwa w całości bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. zdaniem syndyka A. miało polegać na tym, że Sądy pierwszej i drugiej instancji błędnie oceniły moc wiążącą wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 listopada 2006 r. uznając, iż skoro w wyroku tym przesądzono o możliwości wydania w naturze udziałów w składnikach majątkowych, które wyszły z majątku A., to nie jest dopuszczalne dowodzenie w późniejszej sprawie o zapłatę równowartości pieniężnej tych składników okoliczności mających wskazywać na to, iż wydanie przedmiotowych udziałów nie jest możliwe, chociaż prawomocność materialna obejmuje jedynie zawarte w sentencji rozstrzygnięcie, a nie jego przesłanki.

W świetle art. 59 § 1 p.u. (podobnie art. 134 ust. 1 p.u.n.) syndyk może żądać albo zwrotu przedmiotu bezskutecznej czynności upadłego w naturze, jeśli jest to możliwe, albo zapłaty równowartości tego przedmiotu w pieniądzu, jeśli zwrot w naturze jest niemożliwy. W danym stanie faktycznym wchodzi w rachubę realizacja tylko jednego z tych uprawnień. Nakazanie w wyroku beneficjentowi bezskutecznej czynności wydania do masy upadłości jej przedmiotu wyklucza - przy niezmienionym stanie faktycznym - nakazanie mu zapłaty do masy upadłości równowartości tego przedmiotu i na odwrót. Podobnie oddalenie żądania wydania przedmiotu czynności do masy upadłości z powodu jego niemożliwości przesądza, że nie może nastąpić oddalenie żądania zapłaty równowartości z powodu możliwości wydania przedmiotu. Żądanie wydania przedmiotu czynności i żądanie zapłaty jego równowartości w pieniądzu oparte na tym samym stanie faktycznym nie są ani identyczne ani nie stanowią wzajemnego przeciwieństwa, wobec czego

przedmiot sporu w procesach, w których zostają one przedstawione przez syndyka przeciwko temu samemu beneficjentowi bezskutecznej czynności, nie jest taki sam. Wyrok uwzględniający żądanie nakazania wydania przedmiotu bezskutecznej czynności zapadły w sprawie między syndykiem a beneficjentem tej czynności nie stoi na przeszkodzie wystąpieniu przez syndyka przeciwko temu beneficjentowi - w niezmienionym stanie faktycznym - z żądaniem zapłaty równowartości tego przedmiotu w pieniądzech. Wyrok taki - ze względu na swoją moc wiążącą (art. 365 § 1 k.p.c.) - przesądza natomiast, że żądanie zapłaty równowartości przedmiotu w pieniądzech podlega w takiej sytuacji oddaleniu. Z tych względów podniesiony w skardze kasacyjnej syndyka A. zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. jest bezzasadny.

Naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 59 § 1 p.u. syndyk A. dostrzega w przyjętym przez Sądy pierwszej i drugiej instancji założeniu, że roszczenie o zapłatę równowartości w pieniądzech w okolicznościach sprawy jest związane z działalnością gospodarczą, w związku z czym okres jego przedawnienia wynosi trzy lata. Skarżący uważa, że roszczenie nie jest związane z działalnością gospodarczą upadłego, gdyż obejmuje żądanie zapłaty kwot pieniężnych będących równowartością udziałów w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości i prawie własności znajdujących się na nich budynków, które to udziały B. (pozwana) sprzedała osobie trzeciej. Umowa sprzedaży tych udziałów - jako niezawarta przez upadłego - nie może być uznana za związaną z jego działalnością gospodarczą. Tym samym roszczenie dochodzone przez syndyka A. jest roszczeniem wynikającym z zarządu majątkiem upadłego i pozostaje poza jego działalnością gospodarczą.

Jakkolwiek charakter uprawnienia wynikającego z bezskuteczności czynności prawnej oraz odpowiadającej mu powinności beneficjenta tej czynności budzi duże wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2016 r., V CSK 321/15, niepubl. i powołane tam orzecznictwo), to trzeba zastrzec, że wątpliwości te dotyczyć mogą jedynie wypadku, w którym w grę wchodzi zwrot w naturze tego, co wskutek bezskutecznej czynności ubyło z majątku upadłego albo do nie weszło. W wypadku, w którym chodzi bowiem o żądanie zapłaty równowartości w pieniądzech przedmiotu wydania w następstwie jego

niemożliwości, trzeba przyjąć, że chodzi roszczenie majątkowe, które w związku z tym podlega przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.).

Decydujące dla ustalenia, czy takie roszczenie jest związane z działalnością gospodarczą, nie jest - jak twierdzi syndyk A. - to, jakie zdarzenie sprawiło, że powinność wydania masie upadłości przedmiotu bezskutecznej czynności upadłego stała się niemożliwa, lecz to, czy owa bezskuteczna czynność, leżąca u podłoża tej powinności, a w konsekwencji również roszczenia o zapłatę równowartości, była dokonana w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez upadłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 r., I CSK 731/10, niepubl.). Jeśli bezskuteczna czynność była dokonana w zakresie tej działalności, to związek z nią zachowuje także roszczenie o zapłatę równowartości w pieniądzu przedmiotu tej czynności, gdy jego wydanie w naturze stało się niemożliwe.

W okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości fakt, że umowy sprzedaży z dnia 1 października 1999 r. zawarte zostały w zakresie działalności gospodarczej, którą prowadziła A. Przesądza to, że wynikające z bezskuteczności tych umów i niemożliwości wydania masie upadłości ich przedmiotu w części objętej umową z dnia 3 czerwca 2005 r. roszczenie o zapłatę równowartości w pieniądzu tej części jest roszczeniem związanym z działalnością gospodarczą A. Podlegało ono zatem trzyletniemu okresowi przedawnienia (art. 118 k.c.), czego nie zmienia fakt, iż dochodzi go syndyk A. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 r., I CSK 731/10, niepubl.). Roszczenie to w okolicznościach sprawy stało się wymagalne najpóźniej w chwili zawarcia umowy z dnia 3 czerwca 2005 r., gdyż umowa ta była zdarzeniem powodującym niemożliwość wydania masie upadłości w naturze - w objętej nią części - przedmiotu umów sprzedaży z dnia 1 października 1999 r. Wynika stąd, że termin jego przedawnienia upłynął przed wytoczeniem powództwa przez syndyka, gdyż nastąpiło to dopiero w grudniu 2012 r., a więc już po upływie trzech lat licząc od wymagalności roszczenia.

Zarzut naruszenia art. 118 k.c. w zw. z art. 59 § 1 p.u. jest więc bezzasadny.

Zdaniem syndyka A. w sprawie miało dojść również do naruszenia art. 195 k.c. w zw. z art. 59 § 1 p.u., polegającego na błędnym przyjęciu, że możliwe jest

wydanie w naturze „udziału w nieruchomości”, chociaż wydaniu podlegać może tylko cała nieruchomość albo jej fizycznie wydzielona część, pod warunkiem jednak, że każda z uprawnionych osób może korzystać z tak wydzielonej części i prowadzić na niej działalność.

Zarzut ten jest bezprzedmiotowy, ponieważ w okolicznościach sprawy Sądy pierwszej i drugiej instancji w ogóle nie dokonywały oceny możliwości wydania w naturze udziałów w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oraz w prawie własności znajdujących się na nich budynków, lecz działały uwzględniając moc wiążącą wyroku z dnia 28 listopada 2006 r.

Ubocznie należy stwierdzić, że nawet gdyby teoretycznie podzielić stanowisko syndyka A., iż przysługiwało mu roszczenie o zapłatę równowartości pieniężnej całego przedmiotu umów sprzedaży z dnia 1 października 1999 r., gdyż jego wydanie w części nieobjętej umową z dnia 3 czerwca 2005 r. także było niemożliwe, to wtedy trzeba byłoby uznać, że całe to roszczenie uległo przedawnieniu z tych powodów, które powyżej przedstawiono w odniesieniu do roszczenia o zapłatę równowartości w pieniądzu części przedmiotu umów z dnia 1 października 1999 r. objętej umową z dnia 3 czerwca 2005 r.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ oraz art. 98 § 1 i 3 i art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., orzekł, jak w sentencji.